

Słabość Turcji i innych rynków wschodzących w ostatnich tygodniach

Komentarz z 14.11.2013

Marek Buczak

Zarządzający funduszami

Obecna sytuacja na emerging markets przypomina to co się działo w sierpniu, kiedy w związku z oczekiwanym rozpoczęciem ograniczania quantitative easing (QE) przez FED na giełdach dominowała podaż. Ostatecznie przez fiscal cliff a także słabsze odczyty dotyczące kondycji gospodarki amerykańskiej do tego nie doszło. W ostatnich dniach dobre dane makroekonomiczne z USA rozbudziły oczekiwania zmiany polityki FED z początkiem przyszłego roku. Tego typu zmiany podejścia negatywnie odbijają się na walutach oraz giełdach krajów, które odbierane są jako beneficjenci polityki luzowania, m.in. Brazylii, Indonezji, RPA, Turcji.

W przypadku Turcji na spadki na giełdzie mają także wpływ "strachy" z przeszłości związane z inflacją. Turecki Bank Centralny utrzymuje politykę niskich stóp procentowych. Mimo deprecjacji liry oraz obaw inwestorów o wymknięcie się inflacji spod kontroli nie zamierza zmieniać podejścia. Bank ogranicza się do interwencji na rynku polegającej na sprzedaży USD, wstrzymując się z podnoszeniem stóp do 2014 roku. Widać, że inwestorzy podchodzą z ograniczonym zaufaniem do banku centralnego, co ma wpływ na słabsze zachowanie się giełdy w czasach utrzymującej się dużej niepewności na rynkach wschodzących.

Mimo dużych turbulencji na rynkach kapitałowych, turecka gospodarka radzi sobie nadzwyczaj dobrze. Ekonomisci oczekują 3,5% wzrostu PKB w 2013 roku i 4% w 2014 roku (czyli poniżej potencjału, który jest szacowany na 5-5,5%). W roku 2014 będą miały w Turcji wybory samorządowe oraz prezydenckie, w związku z czym wspierają na gospodarkę będą działać inwestycje infrastrukturalne.

Niestety w ostatnich tygodniach giełda, obligacje, waluta zachowują się ponownie słabo. W największym stopniu decydują o tym emocje. Rynek jest bliski poziomów wyprzedania, wskaźnik udziału inwestorów zagranicznych we free float wrócił na rekordowo niski poziom. Wyceny spółek finansowych są obecnie bardzo

atrakcyjne (PBV dla banków wynosi obecnie 1x, PE14 około 6-8x). Jednak inwestorzy nie kwapią się z kupowaniem akcji tureckich z uwagi na niepewność związaną z FEDem.

Co dalej? Oczekuję utrzymywania się podwyższonej zmienności na giełdzie w Turcji. Jednak potencjalne zyski przewyższają ryzyka. Oznacza to, że kraj ten da jeszcze zarobić inwestorom. Oczywiście mało kto jest skłonny w to uwierzyć widząc ujemne stopy zwrotu z inwestycji i tyle ciemnych chmur nad rynkami wschodzącymi. Jednak doświadczenia wskazują, że takie momenty są najlepsze do inwestowania.

Autor jest Zarządzającym Subfunduszem QUERCUS Turcja w Quercus TFI S.A.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno – informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.

Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.

Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 15 odsłon

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)